

Sygn. akt X Ka 690/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogusław Orzechowski

Sędziowie: SSO Agnieszka Zakrzewska

SSR (del.) Marek Krysztofiuk – spr.

Protokolant: sekretarz sądowy Wojciech Wyrzykowski

przy udziale Prokuratora Jarosława Polanowskiego

po rozpoznaniu dnia 15.10.2014 roku

sprawy **T. R. (1)**

oskarżonego z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie III Wydział Karny z dnia 22 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt III K 287/13

- orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego, w tym opłatę w kwocie 900 (dziewięćset) złotych.

Sygn. akt X Ka 690/14

UZASADNIENIE

T. R. został oskarżony o to, że: w dniu 12 kwietnia 2012r. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 78.000 zł z konta bankowego o numerze rachunku (...) poprzez dokonanie przelewu za pomocą bankowości elektronicznej na konto o nr rachunku (...) czym spowodował straty o wartości 78.000 zł na szkodę M. G. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt III K 287/13

1. oskarżonego T. R. (1) w ramach zarzucanego czynu uznał za winnego tego, że w dniu 12 kwietnia 2012r. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 78.000 zł z konta bankowego o numerze rachunku (...) należącego do M. G. (1) poprzez dokonanie przelewu za pomocą bankowości elektronicznej na konto o nr rachunku (...) czym spowodował straty o wartości 78.000 zł na szkodę M. G. (1), tj. popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 33 § 1,2,3 k.k. orzekł względem oskarżonego karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 20 zł (dwudziestu złotych),
3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 3 (trzech) lat tytułem próby,
4. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł względem oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. G. (1) kwoty 78.000 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy złotych),
5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 990 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych), w tym opłatę w kwocie 900 zł (dziewięćset złotych).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który orzeczeniu zarzucił :

- błąd w ustaleniach faktycznych, mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia polegający na przyjęciu przez Sąd I Instancji, iż Oskarżony T. R. dopuścił się czynu stypizowanego w art. 278 §1 kk, gdy tymczasem w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyjaśnień Oskarżonego, zeznań świadków jaki i występującego w sprawie Oskarżyciela posiłkowego wynika, iż zarzut dopuszczenia się przez T. R. (1) zarzucanego mu czynu jest niezasadny nieudowodniony

- naruszenie art. 7 kpk poprzez błędną ocenę dowodów polegającą m. in. na:

1) uznaniu, iż przeznaczenie przez Oskarżonego kwoty w wysokości 8.000 zł na wyrobienie duplikatu karty SIM jest kuriozalne i astronomiczne, odbiegające w sposób skrajny od kosztów uzyskania takiego duplikatu, gdy tymczasem czarnorynkowy koszt uzyskania takiego duplikatu dla osoby nieuprawnionej, nie dysponującej danym numerem telefonu można przyjąć iż wynosi w granicach ok. 10.000 zł;

2) przyjęciu, iż gryps sądowy może mieć jedynie wielkość kilkucentymetrowej zwiłki papieru oraz, że nielegalna korespondencja nie może być zawarta na kartce papieru o rozmiarach A4. Sam bowiem fakt, iż Sąd I Instancji nigdy wcześniej nie zetknął się z grypsem w rozmiarach kartki A4 nie przekreśla możliwości istnienia takiego grypsu o jakim mówił Oskarżony;

- naruszenie art. 5 kpk poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść Oskarżonego

Powołując się na powyższe zarzuty obrońca wniósł o :

- zmianę wyroku Sądu I Instancji w zakresie rozstrzygnięcia o winie, przez uznanie Oskarżonego za niewinnego zarzucanego mu czynu;

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozstrzygnięcia;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna. W ocenie sądu odwoławczego Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień proceduralnych oraz prawidłowo ustalił stan faktyczny, dokonując merytorycznie słusznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyprowadzając właściwe wnioski, tak w zakresie sprawstwa oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, jak i wymiaru orzeczonej wobec niego kary i środka karnego. Stanowisko swoje Sąd I instancji jasno i wyczerpująco przedstawił przy tym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, a Sąd Okręgowy w całości je akceptuje podkreślając, iż zarzuty autora apelacji nie zawierają argumentów, które mogłyby trafność rozważań Sądu Rejonowego podważyć.

W punkcie 1 apelacji obrońca zarzucił, iż Sądowi I instancji dopuścił się błąd w ustaleniach faktycznych przy czym nie wskazał na czym konkretnie błąd ten miałby polegać. Przypomnieć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (por. SN I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). Obrońca stawiając powyższy zarzut nie wykazał aby powyższe uchybienia w procedowaniu Sądu Rejonowego wystąpiły. Obrońca przedstawiony zarzut sprowadza do kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodu z zeznań świadków M. G. (1), A. K., D. G. (1), D. G. (2), M. J., co czyni wniesioną apelację wyłącznie polemyczną z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Tak sformułowany zarzut nie mógł znaleźć akceptacji bowiem sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu, co do przebiegu zdarzenia nie może prowadzić do wniosku o dopuszczeniu się przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W ocenie Sądu odwoławczego słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony dopuścił się zarzuconego mu czynu poprzez zabór pieniędzy w kwocie 78.000 zł z rachunku bankowego należącego do M. G. (1) o numerze (...) i przelanie ich na swój rachunek bankowy o numerze (...), posługując się przy tym duplikatem karty SIM do telefonu komórkowego w sieci (...) o numerze abonenckim (...). Dogłębna analiza całokształtu materiału dowodowego jaką przeprowadził Sąd I Instancji nie mogła prowadzić do innego wniosku jak uznanie, że oskarżony zrealizował wszystkie znamiona przestępstwa z art. 278 §1 kk, tj. dokonał zaboru pieniędzy należących do M. G. (1) oraz włączył je do swojego stanu posiadania, a więc je przywłaszczył. O powyższym świadczy zestawienie ustalonych w toku postępowania faktów, a mianowicie to, że po aresztowaniu M. G. (1) oskarżony T. R. przyjechał do partnerki M. G. (1) - A. K. i zabrał m.in. dokumenty dotyczące rachunku bankowego M. G. (1), następnie oskarżony T. R. założył rachunek bankowy w (...) Bank S.A. o numerze (...), w dniu 12 kwietnia 2012r. w salonie (...) przy ul. (...) został wyrobiony duplikat karty SIM do telefonu komórkowego użytkowanego przez M. G. (1), w tym samym dniu na konto założone przez T. R. został dokonany przelew pieniędzy w kwocie 78.000 zł z rachunku pokrzywdzonego, przy czym przy wykonaniu tego przelewu posłużono się uprzednio wyrobionym duplikatem karty SIM do telefonu komórkowego M. G. (1). Słusznie Sąd I Instancji za niewiarygodne uznał wyjaśnienia oskarżonego, iż przelał kwotę 78.000 zł wskazaną w zarzucie na swój rachunek na polecenie M. G. (1), które zostało mu przekazane w liście -grypsie wielkości formatu A 4 przekazanym z aresztu przez M. G. (1). Okoliczność jakoby M. G. (1) miał przesłać T. R. gryps z aresztu oraz okoliczności ujawnienia tego grypsu została jednoznacznie zakwestionowana zeznaniami nie tylko pokrzywdzonego ale i świadków D. G. (1), A. K., M. J., którzy jednoznacznie i kategorycznie zaprzeczyli twierdzeniom oskarżonego w tym zakresie. Nie ulega również wątpliwości, że gdyby M. G. (1) przesyłał gryps z aresztu z dyspozycjami co do pieniędzy zgromadzonymi na jego koncie to po ponad 4 miesiącach od wypłacenia pieniędzy nie udzielałby pełnomocnictwa swojej matce z upoważnieniem do wypłaty pieniędzy z konta. Na uwadze należy mieć również fakt, że oskarżony nie był konsekwentny w swoich wyjaśnieniach co do rozdysponowania pieniędzy przelanych z konta M. G. (1). T. R. wskazywał, że z pieniędzy wypłaconych z konta pokrzywdzonego 20.000 zł miał przekazać m.in. koledze M. K. na zorganizowanie pomocy dla M. G. (1), to jest załatwienie adwokata (k. 79) oraz kwotę 8.000 zł na „zorganizowanie” duplikatu karty SIM do telefonu użytkowanego przez w/w. Sam oskarżony przyznał jednak (wyj. k. 79), że adwokat dla M. G. (1) nie został załatwiony ani sfinansowany przez M. K. z otrzymanych pieniędzy, ponadto w kolejnych wyjaśnieniach oskarżony wskazał, iż M. K. przekazał jedynie 8.000 zł za tzw. „zorganizowanie duplikatu karty SIM do telefonu komórkowego, nie przekazywał pieniędzy na adwokata. Również świadek A. K. nie potwierdził lansowanej przez oskarżonego wersji jakoby otrzymała od oskarżonego kwotę 38.000 zł pochodzącą z wypłaconych pieniędzy, a zeznań wymienionej wbrew oczekiwaniom oskarżonego w żadnym stopniu nie podważa treść sms-ów przedłożonych przez oskarżonego.

Przechodząc do dalszych zarzutów podniesionych w apelacji wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji dokonując oceny dowodów nie naruszył przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Wskazać należy, że jeżeli pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania lub odmówienia wiary zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd I Instancji nie miał żadnych wątpliwości, które ewentualnie miałyby podlegać rozstrzygnięciu przy zastosowaniu art. 5 §2 kpk. Przypomnieć należy, że dla oceny, czy została

naruszona reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien powziąć. W wypadku, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary określonej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu wyżej powołanej reguły, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2014 r. II KK 42/14).

W ocenie Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie nie można również mówić o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 7 kpk. obrońca wskazując, że Sąd I instancji uznając za kuriozalny i astronomiczny koszt wyrobienia duplikatu karty sim w wysokości 8000 zł nie wskazał jakichkolwiek danych potwierdzających, że czarnorynkowy koszt uzyskania takiego duplikatu dla osoby nieuprawnionej, nie dysponującej danym numerem telefonu wynosi w granicach ok. 10.000 zł. Powyższe twierdzenie obrońcy podobnie jak i kolejne dot. zarzutu obrazy art. 7 kpk i możliwego rozmiaru grypsu przesyłanego z aresztu jest wyrazem osobistego poglądu obrońcy na w/w kwestie, do którego oczywiście obrońca ma prawo, co nie czyni jednak za uprawniony zarzut naruszenia przez sąd orzekający art. 7 kpk. W zakresie rozmiaru grypsu Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na doświadczeniu życiowym, zatem z całą pewnością nie naruszył art. 7 kpk. obrońca stawiając powyższe zarzuty naruszenia art. 7 kpk winien również mieć na uwadze, że zarzut naruszenia prawa procesowego może być uzasadniony o ile jest to naruszenie mogące mieć wpływ na treść wyroku, tymczasem w uzasadnieniu apelacji nie sposób się dopatrzeć jaki ewentualnie wpływ na treść wyroku miała wielkość grypsu, nawet przy przyjęciu, że został on w ogóle przesłany przez M. G. (1) i odczytany.

Podsumowując: nie ulega wątpliwości, że dokonana przez Sąd orzekający ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów, pominięcia dowodów), logicznej (błędne rozumowanie i wnioskowanie), nadto nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym, a zatem, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy w pełni bezstronnie i obiektywnie rozważył wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a rozważania te poparł stosowną i przekonującą argumentacją (art. 4 k.p.k.).

Pamiętając, że apelację co do winy uznaje się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a więc także przeciwko karze (art. 447 k.p.k.) stwierdzić należy, iż kara wymierzona oskarżonemu nie charakteryzuje się rażąco, niewspółmierną surowością. Wymierzona oskarżonemu kara 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywna w rozmiarze 150 stawek po 20 zł z całą pewnością nie może być uznana za rażąco niewspółmierną w świetle okoliczności sprawy. Za słuszne należy przyjąć stanowisko Sądu I instancji, iż w sprawie zachodzą przesłanki przemawiające za zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego. Sąd Okręgowy akceptuje wywody Sądu Rejonowego zaprezentowane w uzasadnieniu zarówno co do wymiaru kary grzywny, pozbawienia wolności, jak i przyjętego okresu próby. Na aprobatę zasługuje również zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego.

W trakcie kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy nie dopatrzył się zaistnienia w niniejszej sprawie bezwzględnych przesłanek odwoławczych określonych w art. 439 kpk.

Z uwagi na niezasadność wniesionego środka zaskarżenia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążono oskarżonego, w tym opłatą w wysokości 900 zł (art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych).

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.